



COPYRIGHT POLSKA

K W A R T A L N I K

STOWARZYSZENIA AUTORÓW I WYDAWCÓW

NR 3/4/2021

październik - grudzień

SPIS TREŚCI

➤	Informacje o działalności Stowarzyszenia	2
➤	Rękopis zapisany w Blockchain	4
➤	Sztuczna inteligencja (AI) – aktualne dyskusje w przedmiocie regulacji prawnych	11
➤	Cytat bazy danych chronionej na podstawie ustawy o prawie autorskim a ochrona <i>sui generis</i> bazy danych	14
➤	Przegląd spraw i orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE: – Sprawa C-433/20 Austro-Mechana vs Strato AG – opinia rzecznika generalnego TSUE; – Sprawa T-612/17 Google i Alphabet vs Komisja Europejska – wyrok; – Sprawa C-319/20 Facebook Ireland vs Bundesverband der Verbraucherzentralen und Verbraucherverbände – Verbraucherzentrale Bundesverband e.V. – opinia rzecznika generalnego TSUE	18
➤	Ruszyły prace nad implementacją dyrektywy DSM	22
➤	Wynagrodzenia za użyczenia biblioteczne rekompensatami wypłacanymi bez podatku VAT	25
➤	Pierwszy konkurs stypendialny SAIW CP rozstrzygnięty	28
➤	Nagroda Klio	30
➤	Nagroda im. profesora Jerzego Skowronka	32
➤	Konferencja „Publikacje naukowe w Polsce – stan spraw i kierunki zmian”	34
➤	Listy do redakcji	37

INFORMACJE O DZIAŁALNOŚCI STOWARZYSZENIA

MARZENNA WOJCIECHOWSKA, AGNIESZKA NOWAK-KOMOROWSKA,
PIOTR DOBROŁĘCKI

SAiW CP rozpoczyna wypłaty wynagrodzeń od wypożyczeń bibliotecznych za rok 2021 (ank)

Z przyjemnością informujemy, że minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego już po raz drugi wyznaczył na kolejne pięć lat Stowarzyszenie Autorów i Wydawców Copyright Polska do dokonywania w latach 2021–2025 podziału i wypłaty wynagrodzenia za udzielenie przez biblioteki publiczne egzemplarzy utworów wyrażonych słowem.

Dzięki tej decyzji w grudniu 2021 r. wynagrodzenia zostaną wypłacone po raz szósty wszystkim tym, którzy prawidłowo złożyli oświadczenia o woli ich otrzymywania oraz ich publikacje były wypożyczane we wskazanych bibliotekach.

Szczegółowe informacje na temat tegorocznych wypłat opublikujemy pod koniec pierwszego kwartału przyszłego roku. System ułatwiający przygotowywanie oświadczeń wymaganych do wypłaty wynagrodzeń jest dostępny pod adresem www.plr.copyrightpolska.com.pl.

Wszystkich tych, którzy jeszcze tego nie zrobili, zapraszamy do elektronicznego przygotowywania oświadczeń, a następnie wysyłania ich w formie pisemnej do Stowarzyszenia.

Wypłata wynagrodzenia z tytułu PLR może zostać dokonana jedynie na podstawie pisemnego oświadczenia beneficjenta.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego – wynagrodzenia dla autorów i wydawców, będące rekompensatą z tytułu udzielenia ich utworów w bibliotekach publicznych.



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



Wyrok NSA – podatek VAT od wynagrodzeń za wypożyczenia biblioteczne (PLR)

SAiW CP otrzymało odpis wyroku z dnia 7 września 2021 r. wraz uzasadnieniem. W meandry skomplikowanych przepisów podatkowych wprowadzi i wytłumaczy, co z nich dla członków SAiW CP wynika, spe-

cialista ds. finansowych i prawnych – **Jędrzej Maciejewski, LL.M.**

Artykuł pt. **Wynagrodzenia za użyczenia biblioteczne rekompensatami wypłacanymi bez podatku VAT** na str. 25.

SAiW Copyright Polska wspiera literaturę historyczną (pd)

W grudniu 2019 r. Zarząd Stowarzyszenia przyjął Regulamin i utworzył fundusz na rzecz wspierania działalności o charakterze kulturalnym i edukacyjnym. Od 2020 r. Stowarzyszenie Autorów i Wydawców Copyright Polska jest mecenasem dwóch prestiżowych nagród przyznawanych za książki naukowe i popularnonaukowe w szeroko rozumianym obszarze nauk historycznych – Nagrody Klio oraz Nagrody im. prof. Jerzego Skowronka. Obie nagrody związane są z Targami Książki Historycznej, dlatego wręczenie nagród i wyróżnień odbyło się podczas uroczystego otwarcia tego wydarzenia 25 listopada 2021 r. w Sali Wielkiej na Zamku Królewskim w Warszawie. Stowarzyszenie reprezentował Zbigniew Czerwiński wiceprezes Zarządu SAiW Copyright Polska.

Informacje o laureatach obu prestiżowych nagród edycji 2021 r. przedstawi Piotr Dobrołęcki:

Nagrody Klio na str. 30, Nagrody im. prof. Jerzego Skowronka na str. 32.

Poznaliśmy laureatów Programu Stypendialnego SAiW CP

Jury w składzie dr Sybilla Stanisławska-Kloc i dr Krzysztof Wojciechowski wyłoniło laureatów Programu Stypendialnego SAiW CP. Szczegóły na str. 28 przedstawia Aleksandra Burba.

SAiW CP sponsorem Konferencji „Publikacje naukowe w Polsce – stan spraw i kierunki zmian”

Konferencja zorganizowana przez **Komisję ds. Wydawnictw Naukowych przy KRASP** we współpracy z **Fundacją Rektorów Polskich** i **Polską Izbą Książki** spotkała się z ogromnym zainteresowaniem środowiska i odzewem wydawców, o czym świadczy liczba ponad 500 zarejestrowanych użytkowników.

Szczególnie ciekawe podsumowanie konferencji zaprezentował Tomasz Adamski.

Zapraszamy do zapoznania się z relacją Marzenny Wojciechowskiej na str. 34 oraz z listem do redakcji Tomasza Adamskiego na str. 37.



RĘKOPIS ZAPISANY W BLOCKCHAIN

MARZENNA WOJCIECHOWSKA

Jeżeli ktoś do tej pory nie słyszał o możliwości zapisywania oryginalnego utworu w postaci cyfrowej przy wykorzystaniu technologii blockchain w postaci tworzenia tokena NFT, to na pewno stanie się to teraz za sprawą procesu sądowego wytwórni Miramax z reżyserem i scenarzystą filmu *Pulp Fiction* Quentinem Tarantino.

Nowy format cyfrowo zapisanych dzieł sztuki otwiera się również na utwory stworzone przed laty i pierwotnie utrwalone na zupełnie innych nośnikach. Pojawia się wiele pytań dotyczących tego zagadnienia – w tym najważniejsze – czy pierwotny zamysł projektodawców niszowego i ekskluzywnego zapisywania dzieł sztuki w formacie cyfrowym znajdzie szersze zastosowanie w powszechnym obrocie utworami? Czy wykorzy-

stanie tokena NFT będzie ograniczone wyłącznie do traktowania dzieła jako oryginalnego egzemplarza utworu, czy też stworzy się nowa kategoria kopii cyfrowej (wyłączona z prywatnego zwielokrotnienia) traktowana jak zwykły nośnik utworu?

Zrozumienie idei projektu nie jest możliwe bez wyjaśnienia podstawy technologicznej tokena NFT oraz analizy na gruncie prawa autorskiego różnicy między obrotem oryginalnymi egzemplarzami utworów a kopiami utworów utrwalonymi na różnych nośnikach.

Co to jest token NFT? Nazwa to skrót od angielskich słów *non-fungible token*, **czyli po polsku: „niewymienialny token”**. NFT jest tokenem kryptograficznym, przechowywanym jako jednostka danych w architekturze blockchain, która poświadcza, że dany plik cyfrowy jest niepowtarzalny. Technologia ta jest powszechnie stosowana przez banki do zabezpieczania usług świadczonych klientom. Każdy token NFT zawiera unikalne informacje, które pozwalają bardzo łatwo zweryfikować oryginalność tokena i odróżnić go od innych tokenów. *Łatwiej zrozumieć, czym jest token NFT, jeżeli miało się do czynienia z bitcoinem, ponieważ zarówno bitcoin, jak i NFT są oparte na architekturze blockchain – tyle że NFT jest unikatowy i niewymienialny.*

Pierwsze tokeny NFT pojawiły się w 2012 r. Wykorzystywane były głównie jako kolekcjonerskie karty sportowe, wirtualne nieruchomości lub wirtualne dzieła sztuki. Współcześnie powstają projekty dotyczące powszechniejszego wykorzystania cech tokena NFT, którymi są jego unikatowość, niewymienialność oraz gwarancja, że właśnie ten plik umieszczony w struk-

turze blockchain jest oryginalny. Token NFT oprócz merytorycznej zawartości w postaci utworu ma wbudowany metodą kryptograficzną certyfikat dający gwarancję, że to jest właśnie plik oryginalny. Innymi słowy, gdyby odnieść to do sztuk plastycznych, daje gwarancję stworzenia go przez autora, a także gwarancję, że nie jest to reprodukcja, podróbka czy wreszcie autoplgiat, czyli ten sam obraz stworzony przez tego samego autora.

Wydaje się jednak, że taki rodzaj korzystania jest niszowy i kolekcjonerski. Raczej bliżej mu do numizmatyki lub filatelistyki opartej na pasji kolekcjonerskiej czy też do formy zabezpieczenia kapitału niż do typowych form eksploatacji utworu. Z posiadaniem i własnością tokena NFT nie wiąże się prawo autorskie do rozpowszechniania, zwielokrotnienia czy publicznego komunikowania utworu utrwalonego w tokenie. Autor utworu zbywa token osobie trzeciej bez praw autorskich pozwalających na jego rozpowszechnianie w ramach normalnej eksploatacji utworu. W mojej ocenie nie jest wykluczone przenoszenie praw autorskich łącznie ze zbyciem tokena NFT, jeżeli autor jest właścicielem zarówno oryginalnego egzemplarza utworu, jak i praw autorskich, a także nie planuje normalnej eksploatacji utworu.

Dla dalszego wywodu konieczne jest rozróżnienie utworu pierwotnie utrwalonego jako token NFT oraz utworów, które pierwotnie zostały ustalone i utrwalone na innym nośniku, a następnie w całości lub w części zostały zapisane w tokenie NFT, czyli utworów mających pierwotnie inne egzemplarze materialne.

Zgodnie z ustawową definicją oryginalnymi **egzemplarzami**¹ są egzemplarze wykonane osobiście przez twórcę oraz ich kopie uznane za oryginalne egzemplarze utworu, jeżeli zostały wykonane osobiście, w ograniczonej ilości, przez twórcę lub pod jego nadzorem, ponumerowane, podpisane lub w inny sposób przez niego oznaczone. W katalogu utworów, których oryginalne egzemplarze podlegają tantiemom na rzecz twórców za kolejne odsprzedaże, znajdują się dzieła plastyczne, fotograficzne, **rękopisy utworów literackich** i muzycznych. Odsprzedażą w rozumieniu ustawy o prawie autorskim jest każda sprzedaż następująca po pierwszym rozporządzeniu egzemplarzem przez twórcę.

W świetle zacytowanych powyżej przepisów można uznać, że utwory po raz pierwszy ustalone i utrwalone przez twórcę w formie cyfrowej, zapisane w tokenie NFT spełniają kryteria oryginalnego egzemplarza. Zasady obrotu oryginalnymi egzemplarzami są dość przejrzyste uregulowane w art. 19–19⁵ ustawy

o prawie autorskim. Przypadki, gdy utwory zostały wcześniej ustalone i utrwalone na nośniku materialnym innym niż format cyfrowy, są bardziej skomplikowane, bo zmiana formatu, czyli digitalizacja, wchodzi już w zakres praw autorskich (prawa do rozporządzania utworem na konkretnym polu eksploatacji, jakim jest zwielokrotnienie). Nie da się przedstawić jednoznacznej interpretacji bez analizy każdego indywidualnego wykorzystania utworu w tokenie NFT. Interpretacja będzie zależała od rodzaju utworu, zakresu dysponowania prawem autorskim do utworu, zawartych umów, formy prezentacji utworu i znaczenia danego użytku dla normalnego obrotu w ramach eksploatacji prawnoautorskiej.

W ramach przepisów o dozwolonym użytku utworów chronionych² można korzystać z utworów w celu reklamy publicznie dostępnej wystawy lub publicznej sprzedaży utworów w zakresie uzasadnionym promocją tej wystawy lub sprzedaży. W szczególności dotyczy to publicznie dostępnych wystaw w muzeach,

¹ Art. 19 ust. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 roku (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1062):

„3. Oryginalnymi egzemplarzami utworu w rozumieniu ust. 1 są:

- 1) egzemplarze wykonane osobiście przez twórcę;
- 2) kopie uznane za oryginalne egzemplarze utworu, jeżeli zostały wykonane osobiście, w ograniczonej ilości, przez twórcę lub pod jego nadzorem, ponumerowane, podpisane lub w inny sposób przez niego oznaczone”.

² Art. 33³ ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 roku (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1062):

„1. Wolno korzystać z utworów w celu reklamy publicznie dostępnej wystawy lub publicznej sprzedaży utworów, w zakresie uzasadnionym promocją tej wystawy lub sprzedaży, z wyłączeniem innego handlowego wykorzystania.

2. Korzystanie, o którym mowa w ust. 1, dotyczy w szczególności publicznie dostępnych wystaw w muzeach, galeriach, salach wystawowych i obejmuje korzystanie z utworów w ogłoszeniach, katalogach i innych materiałach rozpowszechnianych dla promocji wystawy lub sprzedaży oraz wystawienie lub inne udostępnianie egzemplarzy utworów dla tych celów”.

galeriach, salach wystawowych i obejmuje korzystanie z utworów w ogłoszeniach, katalogach i innych materiałach rozpowszechnianych w celu promocji wystawy lub sprzedaży. Obejmuje to również wystawienie lub inne udostępnianie egzemplarzy utworów w tych celach. Podobny wyjątek jest przewidziany w Dyrektywie INFOSOC³, co oznacza, że można go zastosować szerzej niż tylko do analogowych form korzystania – w tym również korzystania z utworu w postaci utrwalonej w tokenie NFT w wirtualnej galerii lub w internetowych witrynach muzeów i galerii.

Inaczej jest jednak z publicznym wystawianiem utworu plastycznego⁴ przez właściciela oryginalnego egzemplarza w ramach dozwolonego użytku opisanego w art. 32. ust. 1 prawa autorskiego, czyli jeżeli nie łączy się z tym osiągnięcie korzyści majątkowych. Dyrektywa INFOSOC nie przewiduje takiego wyjątku⁵ – przepis polskiej ustawy musi być interpretowany literalnie z ograniczeniem do analogowych form

korzystania. Przepis ten dotyczy wyłącznie wystawienia fizycznego egzemplarza utworu w publicznym fizycznie istniejącym miejscu. Co więcej, biorąc pod uwagę literalne brzmienie art. 32. ust. 1 prawa autorskiego, przepis ten przewiduje uprawnienie jedynie dla właściciela oryginalnego egzemplarza utworu plastycznego – tak więc wydaje się, że uprawnienie to nie dotyczy właścicieli egzemplarzy rękopisów literackich lub muzycznych.

Reasumując, w przypadku gdy właściciel oryginalnego egzemplarza utworu nie dysponuje odpowiednimi uprawnieniami w zakresie publicznego dysponowania egzemplarzem w celu jego wystawiania, to możliwość prezentacji zawartości tokena NFT jest ograniczona wyłącznie do dwóch przypadków: reklamy utworu w celu jego sprzedaży lub odsprzedaży albo sytuacji, gdy oryginalny egzemplarz utworu jest prezentowany na publicznie dostępnej wystawie.

Czym różni się sprzedaż od odsprzedaży oryginalnego egzemplarza utworu i dlaczego

³ Art. 5 ust. 3 pkt j dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym: „korzystania w celach reklamowych dotyczących wystaw publicznych lub publicznej sprzedaży dzieł artystycznych, w stopniu koniecznym dla promocji danego wydarzenia, z wyłączeniem wszelkiego innego handlowego wykorzystania”.

⁴ Art. 32 ust. 1. ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 roku (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1062): „Właściciel egzemplarza utworu plastycznego może go wystawiać publicznie, jeżeli nie łączy się z tym osiągnięcie korzyści majątkowych”.

⁵ Art. 5 ust. 3 pkt o dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym: „korzystania w niektórych innych przypadkach o mniejszym znaczeniu, jeśli wyjątki lub ograniczenia są już przewidziane w prawie krajowym i o ile dotyczy jedynie analogowych form korzystania i nie narusza swobodnego obrotu towarów i usług na obszarze Wspólnoty, bez naruszania innych wyjątków i ograniczeń zawartych w niniejszym artykule”.

rozróżnienie tych transakcji ma istotne znaczenie? Zgodnie z prawem autorskim odsprzedażą⁶ jest każda sprzedaż następująca po pierwszym rozporządzeniu egzemplarzem przez twórcę. Czyli sprzedażą jest zakup od autora, a odsprzedażą zakup od każdorazowego kolejnego nabywcy – niebędącego twórcą utworu utrwalonego na egzemplarzu. Rozróżnienie tych form transakcji ma kapitalne znaczenie wobec uprawnienia twórcy do otrzymywania tantiem od ceny odsprzedaży. W przypadku rękopisów utworów literackich i muzycznych jest to 5% ceny dokonanych zawodowo odsprzedaży⁷. Natomiast odsprzedaż utworów plastycznych i fotograficznych jest objęta stawką uzależnioną od przedziału ceny dzieła. Podstawowa stawka wynosi 5% dla dzieł o wartości w przedziale do równowartości 50 tys. euro. Ponadto w przypadku utworów plastycznych i fotograficznych przewidziane jest maksymalne wynagrodzenie, które wynosi równowartość 12,5 tys. euro. Teoretycznie więc może się okazać, że wpływy z „odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy zapisanych w tokenach NFT” będą bardziej korzystne dla autorów rękopisów dzieł literackich i muzycznych, gdzie wysokość wynagrodzenia ustalona jako 5% nie ma górnej granicy. Jest to możliwe, gdy ceny odsprzedaży tokenów NFT z takimi rękopisami

dzieł literackich i muzycznych osiągną ceny przekraczające równowartość 250 tys. euro.

W ostatnich dniach pojawiła się wiadomość, że rękopis Alberta Einsteina zawierający opis teorii względności został sprzedany na aukcji w Paryżu za kwotę 11 mln euro. Stosownie więc do prawa europejskiego spadkobiercy praw autorskich (prawa te wygasną 31 grudnia 2025 roku) Einsteina są uprawnieni do otrzymania 5% z tej transakcji, czyli 550 tys. euro. Natomiast gdyby podobną cenę uzyskali na aukcji obraz lub fotografia, to twórca lub jego spadkobierca otrzymałby jedynie 12,5 tys. euro.

Z pierwszych ogłoszeń aukcyjnych utworów plastycznych utrwalonych w tokenach NFT widać, że problem wynagrodzenia dla autora przy dalszych odsprzedażach jest rozwiązywany przez wprowadzenie wynagrodzenia umownego wyższego niż wynikające z ustawy o prawie autorskim. Na przykład na stronie aukcyjnej Desa⁸ oferującej token NFT zawierający obraz Pawła Kowalewskiego znalazła się następująca informacja: „Twórca będzie otrzymywać 10% brutto od wartości transakcji sprzedaży niniejszego Tokena NFT tytułem royalties za każdym razem, gdy zostanie on odsprzedany, a royalties zostaną wysłane bezpośrednio do portfela twórcy, który wybił Token NFT”.

⁶ Art. 19² ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 roku (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1062): „Odsprzedażą w rozumieniu art. 19 ust. 1 i art. 19 (1) jest każda sprzedaż następująca po pierwszym rozporządzeniu egzemplarzem przez twórcę.”

⁷ Art. 19¹ ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 roku (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1062): „Twórcy i jego spadkobiercom przysługuje prawo do wynagrodzenia w wysokości 5% ceny dokonanych zawodowo odsprzedaży rękopisów utworów literackich i muzycznych”.

⁸ <https://desa.pl/pl/aukcje-dziel-sztuki/sztuka-wspolczesna-pop-art-pop-kultura-postmodernizm/pawel-kowalewski/j7xv/>. Data dostępu: 15.12.2021r.

Nasuwa się pytanie, czy owo 10% transakcji odsprzedaży nie może przekroczyć 12,5 tys. euro. Wydaje się, że postanowienia o ustawowych progach stanowią minimalne wynagrodzenie przy zawodowej odsprzedaży, więc kwota tantiem nie będzie ograniczona do kwoty 12,5 tys. euro, jeżeli taki warunek nie wynika z umowy zawartej przy pierwszej odsprzedaży.

Sukces aukcji sprzedaży tokena NFT zawierającego wizualizację rzeźby pt. *Fortune* autorstwa Tomasza Górnickiego wskazuje na kierunek, w jakim będzie zmierzać obrót tokenami NFT z pracami plastycznymi, choć nie są jeszcze znane wszystkie szczegóły. Oryginalna rzeźba zostanie umieszczona w Muzeum Śląskim w Katowicach i nie będzie podlegać dalszej odsprzedaży. Przedmiotem komercyjnego obrotu będzie wyłącznie token NFT z wizualizacją rzeźby. Jego nabywca będzie mógł w pełni korzystać z cyfrowej reprezentacji obiektu 3D w wirtualnych galeriach, grach i szeroko pojętym Metaverse. Nie wiadomo, czy muzeum będzie mogło prezentować zdjęcie rzeźby na stronie internetowej, np. w cyfrowym katalogu eksponatów.

Wracając do tematu sporu sądowego Miramax i Quentina Tarantino, mamy do czynienia z przypadkiem umieszczenia w tokenie NFT fragmentów rękopisu utworu literackiego – scenariusza filmu *Pulp Fiction*. Quentin Tarantino został pozwany przed sądem w Los Angeles przez Miramax za sprzedaż siedmiu scen z filmu *Pulp Fiction* w formie fragmentów odręcznie napisanego scenariusza z jego osobistymi komentarzami, w postaci cyfrowej – w tokenie NFT. Token NFT można obejrzeć na stronie internetowej: <https://opensea.io/assets/matic/0x2953399124f0cbb46d2cbacd8a89cf05999>

74963/59518281973490503559463722808904249843721798928540094793811428222737519214593 oraz <https://tarantinonfts.com/>.

Miramax twierdzi, że Quentin Tarantino nie miał prawa do decydowania o inkorporowaniu scen z filmu na NFT, ponieważ wszystkie prawa autorskie do filmu przysługują wytwórni jako producentowi. W pozwie Miramax zarzuca Tarantino naruszenie praw własności intelektualnej związanych z jedną z najbardziej znanych i cennych własności filmowych tego producenta. Z kolei Tarantino odmówił spełnienia żądań Miramaxa o anulowanie sprzedaży fragmentów scenariusza *Pulp Fiction* w formie NFT.

Jeżeli przyjąć, że sprawa dotyczy wyłącznie rękopisu scenariusza traktowanego jako egzemplarz oryginalnego utworu literackiego, bez praw do rozpowszechniania, w tym adaptacji filmowej – można uznać, że o ile Tarantino nie przeniósł praw do oryginalnego odręcznego egzemplarza scenariusza, to prawa te zostały przy nim. Jednak bez dokładnej analizy umowy zawartej między Tarantino a Miramaxem tego nie rozstrzygniemy.

Na gruncie prawa polskiego przeniesienie autorskich praw majątkowych do utworu nie przenosi własności oryginalnego egzemplarza utworu; tak jak sprzedaż czy odsprzedaż egzemplarza utworu nie przenosi praw autorskich do rozporządzania i korzystania z utworu.

Ciekawe, czy ewentualna wygrana Tarantino przywróci ręczne pisanie utworów literackich (rękopisy), które zapisane w NFT będą podlegały regułom obrotu oryginalnymi egzemplarzami utworów – wraz z tantiemami na rzecz autora przy kolejnych odsprzedażach.

Rozstrzygnięcie w sprawie wytwórni Miramax i Quentina Tarantino może stać się istotną

wskazówką co do tego, jak traktować zapisy utworów w tokenach NFT. Niemniej, biorąc pod uwagę zawziętość tematu i chroniczne niedoścignięcie prawa za cyfrowym światem, warto w aktualnie zawieranych przez wydawców umowach regulować zasady umieszczania utworów lub ich części w tokenach NFT.

Z ostatniej chwili:

Token NFT z cyfrowym dziełem Pawła Kowalewskiego pt. *Dlaczego jest raczej coś niż nic* został sprzedany na licytacji w Domu Aukcyjnym DESA Unicum w dniu 2 grudnia 2021 r. za 552 000,00 zł!!!

SZTUCZNA INTELIGENCJA (AI)

– aktualne dyskusje w przedmiocie regulacji prawnych

MARZENNA WOJCIECHOWSKA

Po opublikowaniu dokumentów Komisji Europejskiej dotyczących planowanych kierunków rozwiązań prawnych dotyczących sztucznej inteligencji (AI)⁹ dalsze dyskusje toczą się głównie wokół czterech obszarów. Pierwszy obszar, wzbudzający najwięcej emocji, to kwestie etyczne i ochrona podstawowych praw obywateli. Drugi obszar to ochrona danych osobowych i oczywisty konflikt zasady minimalizmu w zakresie gromadzenia danych o osobach oraz olbrzymich potrzeb pobierania tych danych do tworzenia algorytmów sztucznej inteligencji. Trzeci obszar to ochrona praw konsumentów. Czwarty obszar to dyskusja nad tym, czym jest wytwór sztucznej inteligencji i jaką ochronę prawną mu zapewnić.

W pierwszych trzech obszarach ważne głosy padły na seminariach naukowych zorganizowanych przez Urząd Ochrony Danych Osobowych. Już sam tytuł ostatniego spotkania, które odbyło się 30 listopada 2021 r. – „Czy sztuczna inteligencja jest złodziejem danych osobowych?” – ma w sobie duży ładunek emocjonalny. Serię seminariów organizowanych przez

UODO otworzył referat **26 kwietnia 2021 r. pt. „Sztuczna inteligencja – w kontekście ochrony danych osobowych” z podstawowym hasłem: Sztuczna inteligencja nie funkcjonuje bez danych.** Dla mnie najbardziej interesujące było spotkanie 20 września 2021 r., **„Sztuczna inteligencja a prawa podstawowe”, podczas którego określono obszary szczególnie wrażliwe, które mogą stać się przedmiotem największego zagrożenia.** Wskazano na wagę przepisów zapewniających wyeliminowanie pewnych praktyk dotyczących ochrony praw podstawowych, które dotyczą zakazu zarówno wprowadzania do obrotu, jak i oddawania do użytku oraz wykorzystywania systemów sztucznej inteligencji opartych na stosowaniu technik podprogowych. Techniki podprogowe będące poza świadomością danej osoby mogą powodować zniekształcenie zachowania, oceny sytuacji, a w konsekwencji szkodę fizyczną lub psychiczną. Zakazane techniki dotyczą również wykorzystywania dowolnych słabości określonej grupy osób ze względu na ich wiek, niepełnosprawność ruchową lub zaburzenie psychiczne w celu istotnego zniekształcenia zachowania osoby należącej do tej grupy.

⁹ Regulation on a European Approach for Artificial Intelligence z 21.04.2021; Proposal for a regulation laying down harmonized rules on Artificial Intelligence z 03.06.2021; Rezolucja Parlamentu Europejskiego z 19.05.2021 w sprawie sztucznej inteligencji w sektorze edukacji i kultury oraz w sektorze audiowizualnym.

Na stronie UODO można obejrzeć nagranie konferencji oraz interesujące materiały pokonferencyjne: <https://uodo.gov.pl/pl/138/2160>.

W pracach legislacyjnych na poziomie europejskim pojawił się w końcu listopada 2021 r. ważny raport przygotowany na zlecenie Parlamentu Europejskiego pt. „Akt o sztucznej inteligencji”. Dokument ten zawiera ciekawy podział kwalifikacji AI na podstawie ryzyka, jakie jest związane z jej tworzeniem i stosowaniem przez obywateli UE. W ramach opracowanej tam piramidy ryzyka dokonuje się podziału na cztery główne grupy. Pierwsza to projekty związane z minimalnym ryzykiem. Grupa druga obejmuje projekty związane ze średnim ryzykiem. Grupa trzecia to projekty wysokiego ryzyka. Ostatnia, czwarta grupa to projekty z nieakceptowalnym ryzykiem. Z każdą z przedstawionych wyżej grup wiąże się propozycja przyjęcia odmiennych regulacji. W pierwszej grupie nie tworzyłoby się żadnych zakazów, w drugiej – obowiązywałyby jedynie zasady transparentności. W grupie trzeciej systemy AI podlegałyby restrykcyjnym regulacjom, natomiast systemy AI zakwalifikowane do grupy czwartej, jako niosące ze sobą nieakceptowalne ryzyko, byłyby zakazane w ogóle.

Z dokumentem można się zapoznać na stronie internetowej Parlamentu Europejskiego pod następującym linkiem: [https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2021/698792/EPRS_BRI\(2021\)698792_EN.pdf](https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/BRIE/2021/698792/EPRS_BRI(2021)698792_EN.pdf).

Więcej informacji o europejskiej strategii prac związanych ze sztuczną inteligencją (AI)

można znaleźć na stronie internetowej Komisji Europejskiej: <https://digital-strategy.ec.europa.eu/en/policies/regulatory-framework-ai>.

Równolegle w środowiskach prawniczych toczą się dyskusje, jaką ochronę przyznać wytworom AI. W numerze 1/2021 kwartalnika w artykule pt. *Sztuczna inteligencja a nowy wyjątek w prawie autorskim – eksploracja tekstów i danych* wyjaśniliśmy, dlaczego taki wytwór AI nie może zostać uznany za utwór chroniony na podstawie prawa autorskiego, nawet jeżeli będzie przedstawiał wartość intelektualną i artystyczną porównywalną z utworami stworzonymi przez człowieka. W skrócie: ponieważ za utwór może zostać uznane wyłącznie dzieło człowieka, który odcisnął na nim swoje piętno indywidualnej twórczości.

Rozważa się opcję, żeby obok ochrony właściwej dla praw własności przemysłowej wprowadzić specjalną kategorię prawa pokrewnego, na wzór prawa ustawionego w dyrektywie DSM dla wydawców prasy. Bierze się również pod uwagę przyznanie ochrony podobnej do *know-how* przedsiębiorstwa. Jednak najwięcej zwolenników zdaje się mieć koncepcja ochrony „jako takiej”, czyli *sui generis*, wzorowanej na prawnej ochronie baz danych. Pytanie, czy będzie to odpowiednio uniwersalna ochrona. Można mieć wątpliwości, biorąc pod uwagę potencjalnie nieograniczone spektrum możliwości form wytworów AI i jej odmiennych specyfik. W kolejnych numerach kwartalnika będziemy informować o rozwoju i kierunku prac w tej kwestii.

Z ostatniej chwili:

Rząd Polski intensyfikuje prace rozwojowe związane z projektami i regulacjami sztucznej inteligencji. Na stronach KPRM 10 grudnia 2021 r. został otwarty Portal sztucznej inteligencji. Na jego stronach można znaleźć informacje o grupach roboczych ds. sztucznej inteligencji powołanych przy KPRP oraz zbiór praktycznych poradników: <https://www.gov.pl/web/ai/polityka-dla-rozwoju-sztucznej-inteligencji-w-polsce-od-roku-2020>.

CYTAT BAZY DANYCH CHRONIONEJ NA PODSTAWIE USTAWY O PRAWIE AUTORSKIM A OCHRONA *SUI GENERIS* BAZY DANYCH

(uzupełnienie artykułu z numeru 2 kwartalnika
„Copyright Polska”)

MARZENNA WOJCIECHOWSKA

W numerze 2 kwartalnika w artykule pt. *Dozwolony użytek chronionych utworów* obszernie omówiono zasady poprawnego cytowania w ramach dozwolonego użytku chronionych utworów oraz dozwolony użytek baz danych. Wydaje się jednak, w związku z pytaniem zadany Stowarzyszeniu SAIW CP, że nie dość precyzyjnie wyjaśniono zagadnienie cytowania z zawartości bazy danych spełniających cechy utworu – a przynajmniej podkreślenia wymaga specyfika bazy danych chronionej jako utwór.

Pytanie pochodziło od podmiotu planującego korzystać z fragmentów utworów w ramach tworzenia nowej bazy danych o charakterze edukacyjnym. Podmiot ów analizował możliwość

korzystania z zawartości bazy danych w ramach cytowania bazy danych traktowanej jako jeden utwór. W omawianym przypadku cytaty miałyby się odnosić nie do utworów składających się na bazę danych, ale do całości bazy jako utworu.

W rozważaniach pomińmy możliwość korzystania z bazy w ramach ochrony bazy danych na podstawie ustawy o ochronie baz danych, ponieważ nie mamy wiedzy, czy korzystanie ma dotyczyć istotnej zawartości bazy danych oraz czy ma być systematyczne, czy sporadyczne. Bez rozstrzygnięcia tych elementów w każdym konkretnym przypadku nie można dokonać takiej oceny.

Baza danych na podstawie art. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych¹⁰ podlega ochronie w zakresie swoich istotnych

¹⁰ Art. 3 Ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1062): „Zbiory, antologie, wybory, bazy danych spełniające cechy utworu są przedmiotem prawa autorskiego, nawet jeżeli zawierają niechronione materiały, o ile przyjęty w nich dobór, układ lub zestawienie ma twórczy charakter, bez uszczerbku dla praw do wykorzystanych utworów”.

elementów, jakimi są dobór materiałów, układ lub zestawienie, o ile mają charakter twórczy. Raczej trudno wyobrazić sobie praktyczne zastosowanie takiego cytatu. Oznaczałoby to bowiem przejście systematyki doboru materiałów bądź zestawienia jednej bazy w innej bazie, więc trudno tu mówić o cytacie. Natomiast sam opis systematyki, doboru materiałów czy układu bazy o charakterze twórczym w innym utworze do celów recenzji czy krytyki nie jest cytatem w klasycznym rozumieniu, tak długo jak ta systematyka czy układ nie są użyte w innej bazie danych.

Ochrona przyznana doborowi i układowi nie pozbawia ochrony żadnego pojedynczego utworu znajdującego się w bazie. Ta sama zasada dotyczy utworów zbiorowych¹¹. Fakt przyznania osobnej ochrony utworowi zbiorowemu, takiemu jak encyklopedia czy publikacja periodyczna, nie niweluje ochrony przyznanej utworom składającym się na utwór zbiorowy. Dość precyzyjnie wyjaśnia to dyrektywa w sprawie ochrony prawnej baz danych¹², która reguluje zasady ochrony

baz danych zarówno na podstawie prawa autorskiego, jak i ochrony jako takiej (*sui generis*). Gdy przeanalizujemy treść motywów 26 i 27¹³ dyrektywy, wykładania przepisów dotyczących baz danych stanie się jeszcze bardziej czytelna.

Reasumując, cytując z zawartości bazy danych składającej się z utworów, cytujemy jednocześnie pojedynczy utwór znajdujący się w bazie danych. Zatem ocena dopuszczalności takiego cytatu – a w tym przypadku – głównie jego rozmiaru, będzie się odnosiła do pojedynczego utworu, a nie całej bazy traktowanej jako utwór. Zupełnie odwrotnie jest w przypadku rozpatrywania korzystania z bazy chronionej na podstawie ustawy o ochronie baz danych¹⁴, gdzie rozmiar korzystania będzie oceniany przez pryzmat całej zawartości bazy danych, a nie pojedynczego rekordu bazy – nawet jeżeli ten rekord to utwór w rozumieniu prawa autorskiego.

Poniżej zamieszczamy tabelę pokazującą podstawowe różnice pomiędzy rodzajami baz danych.

¹¹ Art. 11 Ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1062): „Autorskie prawa majątkowe do utworu zbiorowego, w szczególności do encyklopedii lub publikacji periodycznej, przysługują producentowi lub wydawcy, a do poszczególnych części mających samodzielne znaczenie – ich twórcom. Domniemywa się, że producentowi lub wydawcy przysługuje prawo do tytułu”.

¹² Dyrektywa 96/9/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 marca 1996 r. w sprawie ochrony prawnej baz danych (*Dziennik Urzędowy L 077, 27/03/1996 P. 0020 – 0028I*).

¹³ Dyrektywa 96/9/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 marca 1996 r. w sprawie ochrony prawnej baz danych (*Dziennik Urzędowy L 077, 27/03/1996 P. 0020 – 0028I*); **Motyw 26**: „Utwory chronione prawem autorskim i przedmioty chronione prawami pokrewnymi włączone do bazy danych pozostają pomimo to chronione odpowiednimi prawami wyłącznymi i nie mogą być włączone lub pobrane z bazy danych bez zezwolenia uprawnionego albo jego następców prawnych”; **Motyw 27**: „Prawo autorskie do tych utworów i prawa pokrewne przedmiotów, które zostały włączone do bazy danych, nie jest w żaden sposób naruszone istnieniem oddzielnego prawa do wyboru lub układu utworów oraz przedmiotów w bazie danych”.

¹⁴ Ustawa o ochronie baz danych z dnia 27 lipca 2019 roku (tekst jedn. Dz. U. 2021, poz. 386).

<p>BAZA DANYCH</p>	<p>Baza danych będąca utworem (chroniona na podstawie art. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych).</p> <p>Baza właściwie niewystępująca w obrocie, z bardzo ubogą zawartością danych lub bez danych. Brak przesłanki nakładu inwestycyjnego poniesionego na produkcję jej zawartości.</p>	<p>Baza danych niebędąca utworem (chroniona jako taka – <i>sui generis</i> – na podstawie ustawy o ochronie baz danych).</p> <p>Baza o nieskomplikowanej strukturze, której nie sposób przypisać cech twórczych – za to z dużą zawartością danych, których zebranie wiąże się z nakładem inwestycyjnym producenta, np. książka telefoniczna.</p>	<p>Baza danych będąca utworem (chroniona na podstawie art. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz chroniona jako taka – <i>sui generis</i> – na podstawie ustawy o ochronie baz danych).</p> <p>Baza spełniająca wymóg twórczego zestawienia, układu lub doboru z jednoczesną dużą zawartością danych, których zebranie wiąże się z nakładem inwestycyjnym producenta.</p>
<p>PRZEDMIOT OCHRONY</p>	<p>Dobór, układ, zestawienie użyte do stworzenia struktury bazy danych.</p>	<p>Nakład ekonomiczny producenta bazy danych.</p>	<p>Dobór, układ, zestawienie użyte do stworzenia struktury bazy danych. Nakład ekonomiczny producenta bazy danych.</p>
<p>REKORD BAZY</p>	<p>Utwór lub materiał niebędący utworem.</p>		
<p>ZAKRES OCHRONY PRODUCENTA BAZY</p>	<p>Wyłączne prawo do rozporządzania bazą danych i korzystania z niej przez producenta bazy.</p>	<p>Wyłączne i zbywalne prawo pobierania danych i wtórnego ich wykorzystania w całości lub w istotnej części, co do jakości lub ilości.</p>	<p>Wyłączne prawo do rozporządzania bazą danych i korzystania z niej przez producenta bazy oraz wyłączne i zbywalne prawo pobierania danych i wtórnego ich wykorzystania w całości lub w istotnej części, co do jakości lub ilości.</p>
<p>ZAKRES OCHRONY REKORDU BAZY BĘDĄCEGO UTWOREM</p>	<p>Wyłączne prawo do rozporządzania i korzystania z utworu przez autora lub jego następcę prawnego.</p>		
<p>ZAKRES OCHRONY REKORDU BAZY NIEBĘDĄCEGO UTWOREM</p>	<p>brak</p>	<p>Gdy akord bazy jest nieistotną co do jakości lub ilości częścią bazy danych, nie podlega ochronie, z tym jednak zastrzeżeniem, że pobieranie takiego akordu może naruszyć zakaz powtarzającego się i systematycznego pobierania lub wtórnego wykorzystania sprzecznego z normalnym korzystaniem.</p>	<p>Gdy akord bazy jest nieistotną co do jakości lub ilości częścią bazy danych, nie podlega ochronie, z tym jednak zastrzeżeniem, że pobieranie takiego akordu może naruszyć zakaz powtarzającego się i systematycznego pobierania lub wtórnego wykorzystania sprzecznego z normalnym korzystaniem.</p>

<p>DOZWOLONY UŻYTEK OSOBISTY</p>	<p>Dozwolone korzystanie z baz analogowych – z wyłączeniem korzystania z elektronicznych baz danych spełniających cechy utworu, chyba że dotyczy to własnego użytku naukowego niezwiązanego z celem zarobkowym.</p>	<p>Dozwolone korzystanie z istotnej, co do jakości lub ilości, części rozpowszechnionej bazy danych do własnego użytku osobistego, ale tylko z zawartości nieelektronicznej bazy danych.</p>	<p>Bazy analogowe: tak.</p> <p>Z uwagi na to, że zakaz w ustawie o ochronie baz danych jest szerszy niż w ustawie o prawie autorskim, NIE MOŻNA KORZYSTAĆ Z BAZ ELEKTRONICZNYCH.</p>
<p>DOZWOLONY UŻYTEK PUBLICZNY</p>	<p>Z uwagi na przedmiot ochrony, który nie dotyczy zawartości bazy – dozwolony użytek publiczny będzie miał marginalne zastosowanie, ustawa o prawie autorskim wyłącza bowiem jego stosowanie (przez art. 30¹) w dwóch kluczowych przypadkach dozwolonego użytku publicznego, tzn. zdalne nauczanie (art. 27¹) i udostępnianie przez biblioteki na terminalach (art. 28).</p> <p>Cytat dotyczy wyłącznie możliwości pokazania struktury, doboru, zestawienia przyjętego w danej bazie.</p> <p>Do zawartości bazy stosujemy dozwolony użytek w stosunku do każdego utworu osobno.</p>	<p>Dozwolone korzystanie w charakterze ilustracji, w celach dydaktycznych lub badawczych, ze wskazaniem źródła, jeżeli takie korzystanie jest uzasadnione niekomercyjnym celem, dla którego wykorzystano bazę;</p> <ul style="list-style-type: none"> – do celów bezpieczeństwa wewnętrznego, postępowania sądowego lub administracyjnego; – dla dobra osób niepełnosprawnych będących beneficjentami w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 18 Ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, odpowiednio na zasadach określonych w rozdziale 3, oddziale 3a tej ustawy. 	<p>Łączne zastosowanie kryteriów opisanych w kolumnie drugiej i trzeciej niniejszego wiersza.</p>

PRZEGLĄD SPRAW I ORZECZNICTWA TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI UE

➤ **Opinia rzecznika generalnego TSUE w sprawie sygn. C-433/20, Austro-Mechana vs Strato AG – aktualizacja informacji z numeru 2 kwartalnika**

Tak jak informowaliśmy w numerze 2 kwartalnika, pozytywne rozstrzygnięcie tej sprawy ma duże znaczenie dla reprezentowanych przez SAIW Copyright Polska uprawnionych. Dotyczy bowiem wynagrodzeń inkasowanych z czystych nośników jako rekompensaty za zwielokrotnianie utworów i przedmiotów praw pokrewnych w ramach dozwolonego użytku. Wyrok w tej sprawie odpowie na pytanie, czy usługi świadczone w chmurze są „nośnikiem” w rozumieniu dyrektywy INFOSOC, czyli czy uprawnionym należą się na tej podstawie opłaty z tytułu kopiowania utworów w chmurze w ramach dozwolonego użytku prywatnego.

Na rozprawie w TSUE 23 września 2021 r. rzecznik generalny TSUE Gerard Hogan przedstawił opinię w sprawie. Bardzo rzadko zdarza się, że końcowe rozstrzygnięcie jest inne niż proponowane w opinii rzecznika generalnego, dlatego warto przeanalizować zawartą w opinii rekomendację rzecznika generalnego dla składu orzekającego TSUE. Na dzień zamykania kwartalnika w TSUE nie wyznaczono jeszcze daty rozprawy, na której ma zapaść orzeczenie w tej sprawie.

Przechodząc do szczegółów opinii – pierwsza rekomendacja rzecznika dotyczy odpowiedzi na pytanie, czy zwielokrotnianie wykorzystujące usługi w chmurze obliczeniowej świadczone przez osobę trzecią jest zwielokrotnianiem na dowolnych nośnikach, o których mowa w art. 5 ust. 2 lit. b) dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym. Rzecznik Hogan potwierdził, że „Termin «zwielokrotnianie na dowolnych nośnikach» w art. 5 ust. 2 lit. b) dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym obejmuje zwielokrotnianie w oparciu o usługi w chmurze obliczeniowej świadczone przez osobę trzecią”.

Odpowiedź na drugie pytanie prejudycjalne nie jest jednak tak konkretna, jak uprawnieni do rekompensaty w formie opłaty reprograficznej chcieliby usłyszeć. Przypomnijmy treść tego pytania. Cytuję: „Czy przepis cytowany w pytaniu pierwszym należy interpretować w ten sposób, że ma on zastosowanie do uregulowania krajowego, zgodnie z którym autor ma prawo do stosownego wynagrodzenia (wynagrodzenia

z tytułu nośników danych), jeżeli z charakteru utworu (nadawanego przez radio lub publicznie udostępnionego albo utrwalonego na wyprodukowanym do celów handlowych nośniku danych) wynika, że będzie wskutek utrwalenia na „nośniku danych dowolnego rodzaju, który nadaje się do takiego zwielokrotniania i zostaje wprowadzony na rynek krajowy do celów handlowych, zwielokrotniany na użytek osobisty lub prywatny, oraz jeżeli wykorzystuje się przy tym metodę zapisu opisaną w pytaniu pierwszym”.

Odpowiedź i jednocześnie rekomendacja rzecznika Hogana brzmi: „Nie jest wymagana odrębna opłata za zwielokrotnianie przez osobę fizyczną do własnych celów osobistych w oparciu o usługi w chmurze obliczeniowej świadczone przez osobę trzecią, pod warunkiem że opłaty uiszczane za urządzenia/nośniki w danym państwie członkowskim odzwierciedlają również szkodę wyrządzaną podmiotowi praw autorskich przez takie zwielokrotnianie. Jeżeli państwo członkowskie zdecydowało się na wprowadzenie systemu opłat od urządzeń/nośników, sąd odsyłający jest co do zasady uprawniony do przyjęcia, że już samo to stanowi «godziwą rekompensatę» w rozumieniu art. 5 ust. 2 lit. b) dyrektywy 2001/29, chyba że podmiot praw autorskich (lub jego przedstawiciel) jest w stanie jednoznacznie wykazać, że taka zapłata byłaby w okolicznościach danej sprawy nieadekwatna”.

Odpowiedź w dużym skrócie brzmi „NIE, ALE...” – czyli wszystko zależy od tego, jaki system rekompensat obowiązuje w danym kraju członkowskim. W systemach, gdzie są opłaty od urządzeń takich jak np. tablety i smartfony czy nośników jak dyski twarde, kolejna opłata, taka jak „opłata od chmury”, może w określonych okolicznościach powodować, że rekompensata za dozwolony użytek byłaby nadmiarowa, ale gdy opłata jest pobierana tylko od nośników, i to nie od wszystkich, w tym nie od tych najczęściej używanych, to brak „opłaty od chmury” może powodować, że rekompensata będzie niedostateczna.

Wydaje się, że opinia rzecznika Hogana utrzymuje się w nurcie dotychczasowego orzecznictwa, a w szczególności wyroków TSUE w sprawach C-467/08 Padawan¹⁵ i C-572/13 Hewlett Packard vs Reprobel¹⁶, które – jak można przyjąć w dużym uproszczeniu – wskazują na pewne ograniczenia systemu opłat od nośników i urządzeń.

Z opinii rzecznika w omawianej sprawie zdaje się jednak wynikać, że pojęcie „godziwej rekompensaty”¹⁷, którą powinni otrzymywać uprawnieni i która powinna być rzeczywista, powinno być oceniane na poziomie krajowym w szerszej perspektywie, w której przeanalizować należy cały system rekompensat obowiązujący w danym kraju członkowskim.

Przechodząc na grunt systemu obowiązującego w Polsce, wydaje się logiczne, że wynagrodzenia

¹⁵ <https://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=83635&pageIndex=0&doclang=pl&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=530863>

¹⁶ <https://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=171384&pageIndex=0&doclang=pl&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=531844>

¹⁷ Art. 5 ust. 2 lit. a) i b) dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym.

powinny być naliczane od każdego nośnika z uwzględnieniem, że w zależności od specyfiki nośnika procent utworów zwielokrotnianych w ramach dozwolonego użytku może być różny. Należy jednak wziąć pod uwagę, że nie tylko rodzaj nośnika odpowiada za ostateczną wysokość opłaty reprograficznej, lecz także jej stawka. System przyjęty w Polsce, gdzie Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznano uprawnienie do ustalenia wysokości tej stawki od zera do 3%, wydaje się sprawiedliwym narzędziem do regulowania „godziwości” opłaty reprograficznej, ale oczywiście pod warunkiem, że dotyczy pełnego katalogu nośników i urządzeń służących do kopiowania utworów i przedmiotów praw pokrewnych w ramach wskazanych w ustawie przypadków dozwolonego korzystania.

Co więcej, system, w którym funkcjonują wysokie opłaty, naliczane tylko od niektórych nośników lub urządzeń, może prowadzić do naruszenia zasad konkurencji między podmiotami oferującymi inne typy urządzeń i nośników służących do zwielokrotniania, a co za tym idzie – naruszać interesy konsumentów, którzy w ramach korzystania z określonego nośnika czy urządzenia będą rekompensować te koszty innym użytkownikom zwielokrotniającym utwory w ramach dozwolonego użytku za pomocą nośników i urządzeń nieobjętych opłatami.

Reasumując – konkluzja opinii jest raczej pozytywna dla uprawnionych, choć jej teza może nie mieć zastosowania we wszystkich systemach rekompensat obowiązujących w państwach UE – oczywiście w sytuacji, gdy przyszły wyrok TSUE uwzględni rekomendację rzecznika Hogana.

Link do opinii: <https://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?jsessionid=8E30BADF98B102156640A85EE3922159?text=&docid=246488&pageIndex=0&doclang=PL&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=1360495>.

➤ **Sprawa T-612/17 Google i Alphabet vs Komisja Europejska (Google Shopping) – wyrok**

W dniu 10 listopada 2021 r. TSUE oddalił apelację Google/Alphabet w sprawie decyzji Komisji Europejskiej z 27 czerwca 2017 r., nakładającej na Google olbrzymią karę (2,42 mld euro) za nieuczciwe praktyki w pozycjonowaniu swoich ofert handlowych w wyszukiwarce Google w usłudze porównywarki cenowej nazywanej Google Shopping na niekorzyść porównywarek konkurencyjnych.

Sąd stwierdził jednak, że komisja nie wykazała, iż zachowanie Google’a miało antykonkurencyjne skutki, choćby nawet potencjalne, **na rynku usług ogólnego wyszukiwania**, i w efekcie stwierdził nieważność stwierdzenia naruszenia w odniesieniu do tego właśnie rynku. Jednak TSUE uznał naruszenie na rynku porównywarek za bardzo istotne i w rezultacie utrzymał wysoką karę.

Google przysługuje odwołanie od orzeczenia, ograniczone do kwestii prawnych, które może zostać wniesione do Trybunału w terminie dwóch miesięcy i dziesięciu dni od dnia za wiadomienia o tym orzeczeniu.

Link do komunikatu prasowego: <https://curia.europa.eu/jcms/upload/docs/application/pdf/2021-12/cp210197pl.pdf>

» **Opinia rzecznika generalnego Jeana Richarda de la Toura w Sprawie C-319/20 Facebook Ireland vs Bundesverband der Verbraucherzentralen und Verbraucherverbände – Verbraucherzentrale Bundesverband e.V.**

Pytanie prejudycjalne niemieckiego sądu zostało zadane na kanwie sprawy, w której stowarzyszenie chroniące interesy konsumentów pozwało Facebooka, zarzucając mu naruszenie prawa w związku z przetwarzaniem danych osobowych użytkowników korzystających z gier online dostępnych na indywidualnych stronach użytkowników Facebooka.

Pytanie prejudycjalne nie dotyczy meritum sprawy, tzn. tego, czy Facebook naruszył przepisy prawa dotyczące przetwarzanie danych osobowych, a dotyczy kwestii legitymacji procesowej strony powodowej, czyli stowarzyszenia chroniącego prawa konsumentów. Facebook zakwestionował jego legitymację procesową na podstawie art. 80 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólnego rozporządzenia o ochronie danych, tzw. RODO).

Rzecznik w swojej rekomendacji dla składu orzekającego TSUE stwierdził, że ww. przepis: „nie stoi na przeszkodzie uregulowaniom krajowym, które przyznają stowarzyszeniom, których celem jest ochrona interesów konsumentów, legitymację procesową do występowania na drodze sądowej przeciwko domniemanemu

sprawcy naruszenia reguł ochrony danych osobowych z powodu naruszenia zakazu stosowania nieuczciwych praktyk handlowych, naruszenia przepisów o ochronie konsumentów lub zakazu stosowania nieważnych ogólnych warunków handlowych, o ile dane powództwo przedstawicielskie ma na celu egzekwowanie praw wywodzonych przez osoby, których dane przetwarzane są w kwestionowany sposób, bezpośrednio z tego rozporządzenia”.

Jeśli TSUE wyda wyrok zgodnie z rekomendacją w opinii rzecznika, przed stowarzyszeniami, których celem jest ochrona konsumentów, może się otworzyć droga do pozywania przed sądami powszechnymi przedsiębiorców przetwarzających dane osobowe konsumentów w sposób sprzeczny z prawem. Będzie to – obok kar nakładanych przez krajowe Urzędy Ochrony Danych Osobowych – kolejny środek przeciwdziałający sprzeczemu z prawem przetwarzaniu danych osobowych. O wyroku w sprawie (na chwilę obecną brak informacji o terminie rozprawy) poinformujemy w kolejnych wydaniach kwartalnika.

Link do sprawy:

<https://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=250421&pageIndex=0&doclang=PL&mode=req&dir=&occ=first&part=1&cid=6151342>

<https://curia.europa.eu/juris/documents.jsf?oqp=&for=&mat=or&lgreg=pl&jg=&td=%3BALL&jur=C%2CT%2CF&num=C-319%252F20&page=1&dates=&pcs=Oor&lg=&pro=&nat=or&cit=none%252CC%252CCJ%252CR%252C2008E%252C%252C%252C%252C%252C%252C%252C%252C%252C%252C%252Ctrue%252Cfalse%252Cfalse&language=pl&avg=&cid=6151342>

RUSZYŁY PRACE NAD IMPLEMENTACJĄ DYREKTYWY DSM

MARZENNA WOJCIECHOWSKA

W wykazie prac legislacyjnych rządu pojawił się 12 października 2021 r. zapis o pracach nad projektem nowelizacji ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych wdrażającym dyrektywę DSM.

Link do publikacji:

<https://archiwum.bip.kprm.gov.pl/kpr/form/r3122564,Projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy-o-prawie-autorskim-i-prawach-pokrewnych-raz-nie.html>.

Z zapowiedzi wynika, że: „Nowelizacja ustawy o prawie autorskim będzie się opierać na następujących ogólnych wytycznych:

1) przepisy wdrażające obydwie dyrektywy powinny możliwie ściśle odpowiadać brzmieniu przepisów implementowanych dyrektyw;

2) nowelizacja nie będzie wykraczać poza materię objętą dyrektywami, z zastrzeżeniem dwóch przepisów jw.;

3) w możliwie największym stopniu zostaną wykorzystane istniejące w systemie prawnym instytucje (np. Komisja Prawa Autorskiego, mediacja w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego itd.);

4) nie zakłada się obciążenia finansów publicznych wskutek wprowadzenia projektowanych zmian”.

Zapowiadane zmiany, poza implementacją dyrektywy, to likwidacja zespołu do spraw przeciwdziałania naruszeniom prawa autorskiego i praw pokrewnych oraz uzupełnienie art. 66 dotyczącego umowy licencyjnej, tj. określenie państwa właściwego jako terytorium udzielanej licencji. Do tej pory była to siedziba licencjobiorcy, a zgodnie z propozycją ma to być również jego miejsce zamieszkania. Z wypowiedzi wiceministra kultury i dziedzictwa narodowego Jarosława Sellina, który jest odpowiedzialny za proces legislacyjny, wynika, że przewidywana data uchwalenia ustawy to połowa 2022 r.

Opis projektu przewiduje również implementację art. 17 ust. 4 o filtrowaniu (pomimo skargi polskiego rządu do TSUE). Ustawodawca nie przewiduje obowiązkowego pośrednictwa organizacji zbiorowego zarządzania przy zawieraniu licencji z art. 17, tylko licencje z rozszerzonym skutkiem. Opóźnienie w implementacji dyrektywy, której termin upłynął 7 czerwca 2021 r., ustawodawca tłumaczy tym, że dopiero 4 czerwca 2021 r. KE opublikowała wytyczne dotyczące prawidłowej implementacji art. 17.

Cytujemy dosłownie treść założeń projektu w zakresie wdrożenia art. 17 dyrektywy DSM z uwagi na duże znaczenie, jakie ma implementacja tej dyrektywy dla środowisk twórczych:

„Wdrożenie omawianego art. 17 dyrektywy DSM nastąpi w rozdziale 3 ustawy o prawie autorskim „Treść prawa autorskiego” przez dodanie nowego oddziału 2a „Przepisy szczególne dotyczące dostawców usług udostępniania treści online” (począwszy od art. 214), tj. po oddziale 2 „Autorskie prawa majątkowe”, a przed oddziałem 3 zawierającym przepisy o dozwolonym użytku.

Art. 21⁴ ust. 1 ustawy o prawie autorskim będzie zawierał definicję DUUTO (dostawców usług udostępniania treści online) – zgodnie z definicją zawartą w art. 2 pkt 6 dyrektywy DSM. Ponieważ wg tej definicji DUUTO jest rodzajem dostawcy „usług społeczeństwa informacyjnego”, które to usługi (zgodnie z wyjaśnieniami dotyczącymi art. 15 tej dyrektywy) będą zdefiniowane w art. 6 ust. 1 ustawy o prawie autorskim, definicja DUUTO będzie korzystać z tej definicji. DUUTO będzie zatem „dostawcą usług społeczeństwa informacyjnego, którego głównym lub jednym z głównych celów jest przechowywanie i publiczne udostępnianie dużej liczby utworów zamieszczanych przez użytkowników tych usług, które to utwory są przez niego organizowane i promowane w celach zarobkowych”. Jednocześnie w ust. 2 art. 6 ustawy o prawie autorskim nastąpi, w ślad za art. 2 pkt 6 dyrektywy DSM, przykładowe wskazanie dostawców usług społeczeństwa informacyjnego, którzy nie mogą być uznani za DUUTO, tj.: „dostawców takich usług, jak nienastawione na zysk encyklopedie internetowe, nienastawione na zysk repozytoria naukowe i edukacyjne, platformy tworzenia otwartego oprogramowania i platformy wymiany otwartego oprogramowania, dostawców usług łączności elektronicznej

zdefiniowanych w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1972 z dnia 11 grudnia 2018 r. ustanawiającej Europejski kodeks łączności elektronicznej (wersja przekształcona) (Dz. Urz. UE L 321 z 17.12.2018, str. 36, z późn. zm.), internetowych platform handlowych oraz usług w chmurze dla przedsiębiorstw i usług w chmurze obliczeniowej, które umożliwiają użytkownikom zamieszczanie treści na własny użytek”. Kolejne przepisy będą przesądzały, że DUUTO wolno przechowywać i rozpowszechniać utwory zamieszczane przez użytkowników ich usług wyłącznie na podstawie umowy z uprawnionym, przy czym taka umowa będzie obejmować (*ex lege*) również czynności przechowywania i rozpowszechniania dokonywane przez tych użytkowników, jeżeli nie dokonują oni tych czynności „w celu osiągnięcia zysku” (wg dyrektywy „na zasadach komercyjnych”) lub uzyskiwane przez nich wpływy „nie są znaczące”. Zostaną następnie wprowadzone przepisy określające przesłanki zwolnienia DUUTO z odpowiedzialności za rozpowszechnianie chronionych utworów bez zgody uprawnionego (bez licencji), zgodnie z art. 17 ust. 4 dyrektywy DSM – w braku umowy z uprawnionym DUUTO będą co do zasady ponosić odpowiedzialność za naruszenie praw autorskich, chyba że wykazą, że:

1) dołożyli najwyższej staranności, aby zawrzeć umowę z uprawnionym oraz

2) dołożyli najwyższej staranności – zgodnie z wysokimi standardami staranności zawodowej w sektorze – aby uniemożliwić dostęp do poszczególnych utworów, w odniesieniu do których uprawnieni przekazali odpowiednie i niezbędne informacje, oraz aby zapobiec ich ponownemu zamieszczeniu, oraz

3) działali niezwłocznie po otrzymaniu odpowiednio uzasadnionego zastrzeżenia od uprawnionych w celu uniemożliwienia dostępu do utworów, których dotyczy zawiadomienie, lub usunięcia ich.

Kolejne przepisy nowelizowanej ustawy będą wdrażać art. 17 ust. 5 i 6 dyrektywy DSM, tj. określać kryteria oceny, czy dany DUUTO spełnił ww. przesłanki zwolnienia z odpowiedzialności, oraz przypadki, w których te przesłanki będą złagodzone. DUUTO będą wreszcie zobowiązani wprowadzić „mechanizm” rozwiązywania sporów dotyczących udostępnianych treści, które to spory będą mogły być przedmiotem mediacji, o której mowa

w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. Zawieranie umów z DUUTO nie będzie podlegać obowiązkowemu pośrednictwu organizacji zbiorowego zarządzania. Natomiast organizacja zbiorowego zarządzania reprezentatywna wg przepisów ustawy z dnia 15 czerwca 2018 r. o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi będzie mogła udzielić tzw. licencji z rozszerzonym skutkiem (podobnie jak w przypadku nowego prawa pokrewnego dla wydawców prasy)“.

Do czasu zamknięcia kwartalnika nie został zaprezentowany projekt ustawy.

WYNAGRODZENIA ZA UŻYCZENIA BIBLIOTECZNE REKOMPENSATAMI WYPŁACANYMI BEZ PODATKU VAT

JĘDRZEJ MACIEJEWSKI

W wyniku wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego (NSA) z 7 września 2021 r.¹⁸ wypłacane w grudniu tego roku wynagrodzenia za użyczenia biblioteczne¹⁹ (**wynagrodzenia PLR** – od ang. *Public Lending Right*) na rzecz przedsiębiorców będą dokonywane na podstawie not uznaniowych, wystawianych przez SAiW CP, a nie na podstawie faktur VAT. W znacznym stopniu uprości to proces wypłat, jak również pozwoli przedsiębiorcom zaoszczędzić podatek od towarów i usług (VAT), który w latach 2016–2020 musiał być naliczany od ustalonych na ich rzecz wynagrodzeń PLR. Wiosną 2016 r. minister właściwy do spraw kultury i dziedzictwa narodowego wyznaczył

SAiW CP do podziału i wypłaty wynagrodzeń PLR. Stowarzyszenie od razu wystąpiło do MRiF o wydanie interpretacji indywidualnych w zakresie podatków dochodowych i VAT, żeby zapewnić Stowarzyszeniu i beneficjentom wynagrodzeń PLR bezpieczeństwo (podatkowo)prawne w zakresie wypłaty i przyjmowania wynagrodzeń PLR. W interpretacji indywidualnej dotyczącej podatku dochodowego od osób fizycznych²⁰ MRiF przyznał rekompensacyjny charakter wynagrodzeń PLR, na który wprost wskazywał MKiDN w uzasadnieniu do projektu wprowadzającego wynagrodzenia PLR do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych²¹. Jednak w interpretacji indywidualnej dotyczącej VAT²² uznał wynagrodzenia PLR za wynagrodzenie za usługę

¹⁸ Wyrok NSA (sygn. I FSK 1691/17) oddalił skargę kasacyjną Dyrektora Krajowej Izby Skarbowej (KIS) od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie (WSA) z 30 maja 2017 r. W wyniku tego prawomocny stał się wyrok WSA, który uchylił interpretację indywidualną Ministra Rozwoju i Finansów (MRiF) z 30 listopada 2016 r.

¹⁹ Wynagrodzenia za użyczenie egzemplarzy utworów przez biblioteki publiczne, regulowane w art. 28 ust. 4 i 5 oraz art. 35¹-35⁴ Ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1062).

²⁰ Interpretacja indywidualna Ministra Rozwoju i Finansów (organ upoważniony do wydawania interpretacji – Dyrektor Izby Skarbowej w Katowicach) z dnia 10 listopada 2016 r.; sygn. 2461-IBPB-2-2.4511.767.2016.1.AK.

²¹ Por. uzasadnienie do ustawy z dnia 11 września 2015 roku o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o grach hazardowych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1639).

²² Interpretacja indywidualna Ministra Rozwoju i Finansów (organ upoważniony do wydawania interpretacji – Dyrektor Izby Skarbowej w Katowicach) z dnia 30 listopada 2016 roku; sygn. 2461-IBPP3.4512.560.2016.2.KS.

licencyjną świadczoną przez przedsiębiorców, co wymagało opodatkowania wypłaty wynagrodzenia PLR podatkiem VAT.

Stowarzyszenie nie zgodziło się z uzyskaną z końcem listopada 2016 r. interpretacją indywidualną i zaskarżyło ją w sądzie administracyjnym. Jednak z uwagi na potrzebę wypłacenia beneficjentom wynagrodzeń PLR do końca 2016 r. (i analogicznie w latach kolejnych) opierało się na zaskarżonej, nieprawomocnej interpretacji, żeby zapewnić maksymalne bezpieczeństwo (podatkowo)prawne organizacji i beneficjentom wypłat.

W wyroku z 30 maja 2017 r. WSA w Krakowie²³ zgodził się ze stanowiskiem Stowarzyszenia, że wynagrodzenia PLR są rekompensatami – analogicznie jak tzw. opłaty reprograficzne wypłacane przez SAIW CP wydawcom²⁴. Dyrektor KIS, występujący w imieniu MRiF,

wniósł jednak skargę kasacyjną do NSA, przez co wyrok WSA, uchylający błędną interpretację indywidualną, nie mógł się uprawomocnić. Rozprawa przed NSA została wyznaczona pierwotnie na 13 marca 2020 r., jednak z powodu rozpoczynającej się w Polsce pandemii koronawirusa została w przeddzień odwołana. Kolejna rozprawa, w trybie zdalnym, została wyznaczona na 7 września 2021 r. i tego dnia NSA wydał korzystny dla beneficjentów i Stowarzyszenia wyrok.

NSA oddalił skargę kasacyjną dyrektora KIS i w efekcie wyrok WSA stał się prawomocny oraz ostatecznie uchylono błędną interpretację indywidualną MRiF z listopada 2016 r. NSA potwierdził rekompensacyjny charakter wynagrodzeń PLR, jednoznacznie wskazując na to w uzasadnieniu wyroku udostępnionym na początku listopada 2021 r.²⁵.

²³ Sygn. I SA/Kr 311/17.

²⁴ Rekompensacyjny charakter opłat reprograficznych przez długi czas nie był uznawany przez organy podatkowe. Ostatecznie przesądził o tym Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) w wyroku z dnia 18 stycznia 2017 roku w sprawie C-37/16 Minister Finansów przeciwko Stowarzyszeniu Artystów Wykonawców Utworów Muzycznych i Słowno-Muzycznych SAWP (SAWP). Na jego podstawie, NSA w wyroku 7-osobowego składu NSA z dnia 26 czerwca 2017 roku (sygn. akt I FSK 1718/13) doprowadził do uznania przez Ministra Finansów rekompensacyjnego charakteru opłat reprograficznych. 12 października 2018 r. Minister Finansów wydał interpretację ogólną PT3.8101.2.2018, odnosząc się również do wcześniejszego, sprzecznego z wyrokiem TSUE C-37/16 sposobu traktowania opłat reprograficznych.

²⁵ NSA zgodził się ze stanowiskiem WSA w Krakowie: „Oceniając kwestię charakteru ww. wynagrodzenia zasadnie Sąd pierwszej instancji powołał się na wyrok TSUE z 30 czerwca 2011 r. w sprawie C-271/10 [Wyrok TSUE w sprawie Vereniging van Educatieve en Wetenschappelijke Auteurs (VEWA) przeciwko Belgische Staat – przyp. JM] (...) Z orzeczenia tego wprost wynika odszkodowawczy (rekompensacyjny) charakter wynagrodzenia”. Ponadto, jak zauważył NSA, w skardze kasacyjnej Dyrektor KIS zgodził się zresztą z rekompensacyjnym charakterem wynagrodzeń PLR (skupiając się bardziej na kwestii opodatkowania kosztów ponoszonych przez Stowarzyszenie): „Organ podatkowy w skardze kasacyjnej – wbrew swoim wcześniejszym twierdzeniom – wprost stwierdził, że podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że «wypłacone przez Stowarzyszenie na rzecz podmiotów uprawnionych środki pieniężne, o których mowa w art. 28 ust. 4 ustawy o papp nie powinny być traktowane jako wynagrodzenie za świadczenie usług podlegających opodatkowaniu podatkiem VAT», a więc w istocie podzielił pogląd co do odszkodowawczego (rekompensacyjnego) charakteru wypłat dokonywanych przez Stowarzyszenie”.

Stowarzyszenie nie otrzymało jeszcze skorygowanej zgodnie z wytycznymi WSA i NSA interpretacji indywidualnej (o którą wnioskowało w sierpniu 2016 r.). Tegoroczne wynagrodzenia PLR naliczone beneficjentom (będącymi przedsiębiorcami) wypłacano na podstawie wystawianych przez SAIW CP not uznaniowych – tak jak odbywa się to w przypadku wypłacania wydawcom rekompensat z opłat reprograficznych. Tym samym SAIW CP nie będzie musiało czekać na wystawienie przez przedsiębiorców faktury, jak w latach 2016–2020. W tym zakresie Stowarzyszenie działa na podstawie opinii prawnej kancelarii doradztwa podatkowego MDDP, która reprezentowała SAIW CP w postępowaniu przed sądami administracyjnymi w niniejszej sprawie. Opinia ma również na celu zapewnienie beneficjentom wynagrodzeń PLR pełnej informacji o obecnym stanie prawnym.

Z opinią można się zapoznać na stronie internetowej: https://www.copyrightpolska.pl/docs/opinia_mddp_ws_konsekwencji_wyroku_nsa.pdf.

Należy dodać, że w przeciwieństwie do repartycji opłat reprograficznych, SAIW CP nie będzie wystawiało wydawcom faktur VAT za wykonywane przez siebie w tym zakresie usługi podziału i wypłaty. Wynagrodzenia PLR są bowiem finansowane z dotacji MKiDN, a ponieważ dotacja ta nie ma charakteru cenotwórczego – nie ma podstawy do naliczania VAT od kosztów podziału i wypłaty, ponoszonych przez Stowarzyszenie. Działa tu więc inny mechanizm niż w przypadku rozliczania kosztów podziału i wypłaty rekompensat z opłat reprograficznych, do których dolicza się ten podatek.

W kolejnych latach wypłaty wynagrodzeń PLR będą dokonywane przez SAIW CP również na podstawie skorygowanej interpretacji indywidualnej, uwzględniającej rozstrzygnięcia zawarte w wyrokach WSA i NSA.

PIERWSZY KONKURS STYPENDIALNY SAIW COPYRIGHT POLSKA ROZSTRZYGNĘTY

ALEKSANDRA BURBA

W grudniu 2021 r. zakończyła się pierwsza edycja konkursu o stypendia SAIW Copyright Polska dla studentów ostatnich lat studiów i dla doktorantów specjalizujących się w tematyce prawa własności intelektualnej.

Do końca października 2021 r. można było składać zgłoszenia w dwóch programach stypendialnych z następujących dziedzin: 1) Prawo autorskie i prawa pokrewne, ze szczególnym uwzględnieniem zbiorowego zarządzania tymi prawami; 2) Odpowiedzialność pośredników internetowych, ze szczególnym uwzględnieniem uwarunkowań prowadzenia działalności wydawniczej w środowisku cyfrowym.

W ramach każdego z programów stypendialnych ustanowiono po dwa indywidualne stypendia, po jednym dla studenta ostatniego roku studiów magisterskich na kierunku prawo i dla doktoranta w dziedzinie nauk prawnych. Stypendia są sfinansowane ze środków potrąconych przez Stowarzyszenie na cele wskazane w *Regulaminie działalności o charakterze kulturalnym lub edukacyjnym* przyjętym przez Walne Zebranie Członków na podstawie ustawy o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i pokrewnymi.

Pojedyncze stypendium wynosi 2000 zł brutto miesięcznie przez 9 miesięcy roku akademickiego 2021/2022.

Celem programów stypendialnych SAIW Copyright Polska jest nie tylko promowanie tematyki własności intelektualnej wśród studentów ostatnich lat studiów prawnych oraz wsparcie doktorantów specjalizujących się w tej dziedzinie, lecz także wyłonienie ciekawych projektów prac badawczych. Dlatego elementem wniosków stypendialnych, poza wykazaniem dotychczasowego dorobku kandydatów w postaci publikacji czy udziału w konferencjach naukowych, było także przedstawienie konspektu pracy magisterskiej lub rozprawy doktorskiej mieszczącej się w zakresie tematycznym danego programu.

Laureatami konkursu, a zarazem pierwszymi stypendystami SAIW Copyright Polska decyzją Komisji Stypendialnej, w składzie dr Sybilla Stanisławska-Kloc, adwokat, i dr Krzysztof Wojciechowski, radca prawny, zostali w roku akademickim 2021/2022:

W programie stypendialnym dotyczącym prawa autorskiego

wśród magistrantów

Katarzyna Walaszek, przygotowująca pracę magisterską *Prawa własności intelektualnej jako przedmiot majątku małżonków*

wśród doktorantów

mgr Aleksandra Bar, przygotowująca rozprawę doktorską *Prawnoautorski status dzieł sztuki komputerowej*

W programie stypendialnym dotyczącym odpowiedzialności pośredników internetowych

Nie wpłynęły wnioski magistrantów.

wśród doktorantów

mgr Rafał Skibicki, *Odpowiedzialność pośredników internetowych*

Redakcja kwartalnika gratuluje laureatom. Liczymy na to, że na łamach kwartalnika będziemy mogli zaprezentować w przyszłości fragmenty ich prac lub artykuły poświęcone pokrewnej do nich tematyce.

Kolejną edycję konkursu o stypendia SAiW Copyright Polska Stowarzyszenie ogłosi na swojej stronie internetowej oraz w kwartalniku.

NAGRODA KLIO – EDYCJA 2021

PIOTR DOBROŁĘCKI

Nagroda Klio przyznawana jest od 1995 r. za wybitny wkład w badania historyczne. Oceniane są publikacje polskich autorów i wydawców, w najwyższym stopniu przyczyniających się do popularyzacji historii i promowania literatury historycznej. Inicjatorem i organizatorem nagrody jest Porozumienie Wydawców Książki Historycznej i Fundacja Historia i Kultura.

Jury Nagrody Klio rozpatrzyło 288 propozycji książek wydanych w latach 2020–2021, zgłoszonych przez 105 wydawnictw i nagrodziło następujących autorów.

W KATEGORII AUTORSKIEJ:

- Nagrodę I stopnia w wysokości 15 tys. zł otrzymał **Wojciech Szatkowski** za książkę *Józef Oppenheim – przyjaciel Tatr i ludzi* (Muzeum Tatrzańskie, Wydawnictwo LTW);
- Nagrodę II stopnia w wysokości 8 tys. zł otrzymał **Tomasz Kizwalter** za *Polska nowoczesność. Genealogia* (Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego);
- Nagrodę III stopnia w wysokości 5 tys. zł otrzymał **Andrzej Friszke** za książkę *Państwo czy rewolucja. Polscy komuniści a odbudowa państwa polskiego 1892–1920*

(Instytut Studiów Politycznych PAN, Wydawnictwo Krytyki Politycznej).

W KATEGORII MONOGRAFIA NAUKOWA:

- Nagrodę I stopnia w wysokości 14 tys. zł otrzymał **Tomasz Kurpierz** za książkę *Henryk Sławik 1894–1944 Biografia socjalisty* (Instytut Pamięci Narodowej, Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu);
- Nagrodę II stopnia w wysokości 8 tys. zł otrzymał **Piotr Kuligowski** za książkę *Radykałowie polistopadowi i nowoczesna galaktyka pojęć (1832–1888)* (Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas);
- Nagrodę III stopnia w wysokości 5 tys. zł otrzymał **Michał Przeperski** za książkę *Mieczysław F. Rakowski. Biografia polityczna* (Instytut Pamięci Narodowej, Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu).

W KATEGORII EDYTORSKIEJ

równorzędne wyróżnienia otrzymali:

- **Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach** za książkę *Album powstańców 1863 roku z Grodzieńszczyzny* (opracowanie Aleś Sauczuk, Aliaksandr Radziuk, redakcja naukowa Wiesław Caban);

- **Wydawnictwo Instytutu Archeologii i Etnologii PAN** za serię książek *Origines Polonorum* (redaktor naukowy serii Przemysław Urbańczyk);
- **Wydawnictwo, Księgarnia, Antykwariat Górski „Filar” Kielce** za książkę *Tatry Zakopane w ilustracji Walerego Eljasza-Radzikowskiego* (autor Radosław Kutty);
- **Muzeum Wojska Polskiego** za książkę *Trofea Wojny Polsko-Bolszewickiej 1919–1920* (autorzy: Jarosław Pych i Michał Mackiewicz);
- **Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego** za książkę *Mała encyklopedia Polonii francuskiej* (autor Zbigniew Andrzej Judycki);
- **Eugeniusz Cezary Król** za wzorową edycję naukową, opatrzenie wstępem i przypisami książki *Mein Kampf*. Wydanie krytyczne (Bellona).

W KATEGORII VARSAVIANA:

- Nagrodę I stopnia w wysokości 7 tys. zł otrzymał **Krzysztof Mordyński** za książkę *Sny o Warszawie. Wizje przebudowy miasta 1945–1952* (Prószyński Media);
- Nagrodę II stopnia w wysokości 5 tys. zł otrzymała **Agnieszka Cudała** za książkę *Warszawskie Dzieci '44* (Prószyński Media);
- Nagrodę III stopnia w wysokości 3 tys. zł otrzymał **Marek Teler** za książkę *Zagadka Iny Benity. AK-torzy kontra kolaboranci* (Bellona).

Jury Nagrody Klio obradowało w składzie: prof. dr hab. Halina Manikowska, prof. dr hab. Tomasz Szarota (przewodniczący), prof. dr hab. Jacek Banaszkiewicz, prof. dr hab. Jan Kieniewicz, prof. dr hab. Maciej Janowski, red. Tomasz Łubieński, red. Marian Turski i red. Tomasz Urzykowski.

NAGRODA IM. PROF. JERZEGO SKOWRONKA – EDYCJA 2021

PIOTR DOBROŁĘCKI

W tym roku po raz 26. przyznano Nagrodę im. prof. Jerzego Skowronka. Przyznaje się ją wydawcom publikującym książki w dziedzinie historii i archiwistyki, po raz drugi dzięki współpracy „Magazynu Literackiego KSIĄŻKI”, organizatora konkursu, oraz SAIW Copyright, fundatora nagrody.

Do redakcji „Magazynu Literackiego KSIĄŻKI”, która organizuje konkurs od 1996 r., w regulaminowym terminie 30 września zgłoszono 38 pozycji, co jest rekordową liczbą w historii dotychczasowych konkursów. Ostatecznie jury rozpatrywało 39 tytułów, gdyż jeszcze jedną pozycję zgłoszono podczas obrad jury.

Zgodnie z założeniami nagroda przyznawana jest wydawcom, którzy publikują książki w dziedzinie historii i archiwistyki z szerokiego kręgu zainteresowań badawczych jej patrona. Prof. Jerzy Skowronek w swojej pracy badawczej zajmował się przede wszystkim historią Polski i krajów bałkańskich w II połowie XVIII i w wieku XIX oraz stosunkami międzynarodowymi w tym okresie. Był też autorem wielu publikacji varsavianistycznych i prac z dziejów wojskowości, szczególnie dotyczących powstań narodowych. Związany był z Instytutem Historii Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie przeszedł wszystkie stopnie kariery naukowej

– od asystenta do profesora. Przez jedną kadencję był też prorektorem swojej macierzystej uczelni. W 1990 r. został dyrektorem Instytutu Nauk Humanistycznych Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie, a następnie objął funkcję dyrektora Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Zginął 23 lipca 1996 r. w wypadku samochodowym we Francji.

Jury Nagrody im. prof. Jerzego Skowronka w 26. edycji przyznało dwie równorzędne nagrody i sześć wyróżnień. Jury postanowiło, że nagroda zostanie przyznana *ex aequo* za dwie prace:

- *Cmentarz Champeaux w Montmorency. Groby Polskie. Cimetière Les Champeaux à Montmorency. Les Tombes Polonais* autorstwa **Andrzeja Biernata i Sławomira Górzyńskiego** (Towarzystwo Miłośników Historii. Wydawnictwo DiG);
- *Czyja jest Bośnia? Krótka historia kraju trzech narodów* autorstwa **Andrzeja Krawczyka** (Znak Horyzont).

Przyznano również wyróżnienia, które otrzymali:

- **Danuta Gibas-Krzak** za książkę *Geopolityka Bałkanów* (Wydawnictwo Naukowe PWN);

- **Piotr Kuligowski** za książkę *Radykałowie polistopadowi i nowoczesna galaktyka pojęć (1883–1888)* (Universitas);
- **Tomasz Jacek Lis** za książkę *Polscy urzędnicy wyższego szczebla w Bośni i Hercegowinie w latach 1878–1918. Studium prozopograficzne. Studia Galicyjskie. Tom 6.* (Wydawnictwo Księgarnia Akademicka i Fundacja Sądecka);
- **Witold Matwiejczyk** za książkę *Pruska policja polityczna wobec mniejszości polskiej w latach 1871–1933. Struktury i ludzie* (Towarzystwo Naukowe KUL);
- **Zofia Wojtkowska** za książkę *Saga rodu Czartoryskich* (Iskry).

Ponadto jury przyznało wyróżnienie specjalne, którym uhonorowano pracę *Idea Galicji*.

Historia i fantazja w kulturze politycznej Habsburgów autorstwa **Larry'ego Wolffa** w przekładzie **Tomasza Bieronia** (Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2020).

W tym roku do jury Nagrody im. prof. Jerzego Skowronka, które składa się z przyjaciół i uczniów patrona nagrody, zostali zaproszeni: prof. Jarosław Czubaty (przewodniczący), dr hab. Martyna Deszczyńska, Piotr Dobrołęcki, prof. Joanna Goszczyńska, Witold Kaliński, Barbara Kramar (sekretarz), Zofia Kunert, prof. Lilla Moroz-Grzelak, prof. Jerzy Zdrada, prof. Bogusław Zieliński oraz dr Andrzej Czesław Żak, a także po raz pierwszy prof. Elżbieta Barbara Zybert.

Dr hab. prof. UO Danuta Gibas-Krzak w 2021 r. zawiesiła członkostwo w jury, gdy Wydawnictwo Naukowe PWN zgłosiło do nagrody książkę jej autorstwa.

KONFERENCJA „PUBLIKACJE NAUKOWE W POLSCE – STAN SPRAW I KIERUNKI ZMIAN” – 3 LISTOPADA 2021

MARZENNA WOJCIECHOWSKA

W dniu 3 listopada 2021 r. w Uniwersytecie Humanistycznym SWPS w Warszawie w trybie hybrydowym odbyła się Konferencja „Publikacje naukowe w Polsce – stan spraw i kierunki zmian”, której organizatorem była **Komisja²⁶ ds. wydawnictw naukowych przy KRASP²⁷** we współpracy z Fundacją Rektorów Polskich i Polską Izbą Książki.

Konferencja, na którą zarejestrowało się ponad 500 uczestników, jako główny cel obrała zbudowanie **stałej platformy dialogu i współpracy** podmiotów zajmujących się profesjonalnie ułatwianiem dostępu do osiągnięć naukowych i upowszechnianiem nauki w Polsce, z uwzględnieniem międzynarodowego wymiaru tych zadań – **służącej** przedstawianiu sytuacji rynku wydawnictw naukowych w kraju oraz oczekiwań dotyczących jego rozwoju. Platforma miałaby skupiać wydawców, bibliotekarzy, środowisko akademickie oraz innych interesariuszy procesu komunikacji naukowej i upowszechniania nauki. Organizatorzy liczą,

że konferencja podsumowująca obraz rynku wydawniczego miałaby charakter dorocznego spotkania wszystkich interesariuszy.

Konferencję otworzył prof. dr hab. Roman Cieślak, rektor Uniwersytetu Humanistyczno-społecznego SWPS, wraz z prof. dr hab. Janem Szmidtem, honorowym przewodniczącym KRASP, prof. dr hab. Jerzym Woźnickim, prezesem Fundacji Rektorów Polskich i przewodniczącym Komisji ds. Strategicznych Problemów Szkolnictwa Wyższego KRASP, oraz Andrzejem Chrzanowskim, przewodniczącym Komisji ds. Wydawnictw Naukowych przy KRASP, członkiem Rady Polskiej Izby Książki i przewodniczącym Sekcji Wydawców Akademickich i Naukowych PIK, który moderował pierwszą część konferencji, jak też jej podsumowanie. Pomimo wcześniejszej zapowiedzi w spotkaniu nie uczestniczył przedstawiciel resortu edukacji i nauki.

W imieniu Polskiej Izby Książki Ewa Bluszcz (Dyrektor Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego) i Piotr Dobrołęcki (Sekcja Wydawców Akademickich i Naukowych PIK) zaprezentowali

²⁶ Komisja ds. Wydawnictw Naukowych przy KRASP, zrzeszająca przedstawicieli środowiska akademickiego oraz wydawców uczelnianych i komercyjnych, została ustanowiona jako nowa komisja środowiskowa z inicjatywy Fundacji Rektorów Polskich w porozumieniu z Konferencją Akademickich Szkół Polskich w kadencji 2020–2024.

²⁷ KRASP – Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich: <https://www.krasp.org.pl/>.

przygotowany na konferencję raport pt. „**Biała Księga rynku wydawnictw naukowych**”. Raport został opracowany na podstawie ankiet skierowanych do wydawnictw naukowych przez zespół Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego na zlecenie i przy współpracy Sekcji Wydawców Akademickich i Naukowych Polskiej Izby Książki oraz Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych.

Biała Księga Rynku Wydawnictw Naukowych jako dokument programowy konferencji wytyczyła obszary dalszej dyskusji, która dalej toczyła się w trzech panelach poświęconych zagadnieniom kluczowym dla wydawnictw naukowych. Pierwsza sesja poprowadzona przez Andrzeja Chrzanowskiego z Polskiej Izby Książki – „Rynek wydawnictw naukowych w Polsce w 2021 roku” – skoncentrowała się na próbie opisanie rynku wydawnictw naukowych w Polsce w 2021 r. z perspektywy podmiotów zaangażowanych w proces komunikacji naukowej, tj. wydawców komercyjnych, wydawców uczelnianych, bibliotekarzy oraz instytucji nauki. Poruszono również temat finansowania działalności publikacyjnej oraz pożądanych form współpracy na linii wydawcy – uczelnie/instytucje nauki.

Podczas drugiej sesji moderowanej przez prof. dr hab. Elżbietę Żądzińską – Przewodniczącą Komisji ds. Nauki KRASP i Rektora Uniwersytetu Łódzkiego – dokonano przeglądu obowiązujących regulacji i ich efektów w roku akademickim 2021/2022. Przedstawiono również oczekiwania związane z regulacjami ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz

oceniono stan spraw na początek roku akademickiego 2021/2022.

Trzecia sesja została poświęcona instrumentarium informatycznemu wspierającemu wymianę informacji naukowej. Moderator tej sesji, dr Mariusz Luterek z Wydziału Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego, przedstawił systemy informacji oraz bazy danych służące wsparciu komunikacji naukowej i upowszechnianiu nauki oraz przykłady dobrych praktyk w tej kwestii.

Konferencja pokazała również, jak ważną rolę odgrywają niezależne wydawnictwa naukowe działające na podstawie mechanizmu rynkowego. Wydawnictwa te promują wartościowe dziedziny – tak ważne dla uniwersalizmu rozwoju naukowego oraz wolności nauki, które mogą z różnych przyczyn być niezauważone lub niedoszacowane przez system punktowy. Dla rozwoju tych wydawnictw – a co za tym idzie innowacyjności i konkurencyjności polskiej nauki – kluczowa jest właściwa ochrona praw autorskich. Tylko ona może zapewnić sprawiedliwą rekompensatę za koszty poniesione na badania, wydanie publikacji naukowej i jej promocję. Przy czym należy odrzucić pogląd, że ochrona praw autorskich wydawców wydawnictw naukowych stoi w opozycji do otwartości nauki opartej o licencje *creative commons*. Nic bardziej mylnego. Na podobnym stanowisku stanął ustawodawca unijny w dyrektywie 790/19²⁸ o prawie autorskim i prawach pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym (dyrektywa DSM), który w motywach wprowadzających dyrektywę podkreślił,

²⁸ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 790/2019 z dnia 17 kwietnia 2019 roku w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym oraz zmiany dyrektywy 96/9/WE i 2001/29/WE (Dz. U. UE L 130/92).

że pojęcie „zilustrowania [w ramach dozwolonego użytku naukowo-edukacyjnego] powinno zatem zakładać korzystanie jedynie z części lub fragmentów utworów, co nie powinno zastępować zakupu materiałów przeznaczonych przede wszystkim na rynki edukacyjne”.

W kolejnych wydaniach kwartalnika będziemy omawiać obszary i tematy poruszone na konferencji, które są kluczowe dla rozwoju rynku wydawniczego związanego z innowacyjnością, otwartością i wolnością polskiej nauki

i dydaktyki. Już w kolejnym wydaniu kwartalnika na podstawie *case study* sprawy wydawnictwa Scholar wykażemy, jak ważne jest przestrzeganie praw autorskich wydawców i producentów elektronicznych baz danych zawierających materiały dydaktyczne i naukowe.

Materiały z konferencji do pobrania na stronie:

<http://www.pik.org.pl/konferencja-publicacje-naukowe/materiały-konferencji.html>.

LISTY DO REDAKCJI

Szanowni Państwo!

Serdecznie dziękuję za zorganizowanie konferencji „Publikacje naukowe w Polsce – stan spraw i kierunki zmian”. Zapoznałem się także z publikacją „Biała Księga”. Duży trud i jakże potrzebna analiza.

Nazywam się Tomasz Adamski i jestem właścicielem wydawnictwa naukowego „Exemplum” z Poznania. Pozwolę Państwo, że podzielę się kilkoma uwagami dotyczącymi omawianych zagadnień. Aby opis był pełny, w kilku zdaniach scharakteryzuję naszą sytuację. Prowadzę wydawnictwo od 25 lat, publikuję głównie recenzowane monografie naukowe i podręczniki. Wydajemy kilka książek w roku. Większość z nich została nagrodzona w krajowych konkursach. W tym roku zdobyliśmy Nagrodę Główną Academia 2021 na Targach Książki w Warszawie. Prawie wszystkie publikacje finansujemy bez wsparcia publicznego/państwowego. Obecnie otwieramy także własną czytelną książek. Zachowujemy etykę wydawniczą i wysokie standardy redakcyjne. Wydajemy także czasopisma. Niektóre ukazują się nieprzerwanie od prawie 100 lat. Spełniają wszystkie warunki stawiane przez Ministerstwo związane z przyznaniem punktacji czasopismom naukowym. Niestety, wszystkie nasze wysiłki zostały odrzucone i nieuznane przez ministerialną Komisję Ewaluacji Nauki. Nie zostaliśmy

zakwalifikowani na listę wydawnictw naukowych, a czasopisma nie zostały zakwalifikowane do grona punktowanych periodyków naukowych. Uzasadnienia odmownych decyzji są trudne do zaakceptowania. Powyższy opis nie jest żalaniem się na los. Pragnę tylko zobrazować realia naszej codzienności zawodowej.

Wracając do tematyki konferencji. Z zainteresowaniem wysłuchałem zaproszonych osób. Zauważyłem jednak, że brakuje reprezentantów mniejszych wydawców prywatnych, którzy publikują mniej, ale często równie ciekawe i wartościowe pozycje i zmagają się z narastającymi trudnościami natury ekonomicznej i biurokratycznej. Może warto następnym razem zaprosić do dyskusji przedstawiciela tej grupy?

Niezwykle trafne były wypowiedzi Pana Profesora Zbigniewa Marciniaka, który zwrócił uwagę na negatywne konsekwencje obecnej ewaluacji czasopism i wydawnictw. Zcentralizowanie, upolitycznienie i skrępowanie biurokratyczne nauki zawsze kończy się pogorszeniem poziomu badawczego i dydaktycznego. Wiadomo też, że nie sposób dzisiaj dokonywać ewaluacji naukowych poprzez metody, które były używane w nie tak dawnej przeszłości. Zadziwia jednak beztroška i bezrefleksyjność dokonywania zmian. Prosty przykład. Jak można było dopuścić, aby prywatna firma wydawnicza, do której należy znana baza indeksująca, miała tak decydujący

wpływ na ewaluację czasopism w danych krajach? Dlaczego prywatna firma decyduje o lokalnej sferze naukowej, o przyjęciu lub odrzuceniu czasopisma do bazy, a do tego wpływa na ministerialne oceny? Można było łatwo przewidzieć, do jakiej sytuacji to doprowadzi. Już przeszło dwadzieścia lat temu niemieckie gremia naukowe alarmowały, że nie można powierzać oceny dorobku naukowego i wartości czasopism prywatnym instytucjom indeksującym i opierać te oceny prawie wyłącznie na bezdusznej punktacji i wskaźniku cytowań. Wielokrotnie pisałem do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i zwracałem uwagę na to zagadnienie. Sugerowałem, że zanim powstaną jakiegokolwiek listy, warto poświęcić czas i pieniądze, aby przeprowadzić rzetelny audyt oraz analizę rynku wydawniczego i naukowego w Polsce.

Był to doskonały moment, aby z troską przyrzeć się narastającym problemom. Niestety, wybrano metodę eliminacji o nie do końca zrozumiałym „algorytmie”. Uznawanie za tzw. „wydawnictwa naukowe” tylko te, które publikują recenzowane monografie, to zawężenie działalności i pominięcie np. podręczników, skryptów i publikacji, które nie wpisują się ściśle w kryteria ministerialnych ocen, ale spełniają funkcje naukowe i są często niezbędne w procesie kształcenia. Uważam, że listy wydawnictw i listy czasopism nie wnoszą nic pozytywnego. Powodują jedynie wyścig po, w sumie „abstrakcyjne”, punkty. Nie widzę w takiej rzeczywistości miejsca na wolność nauki, na spokój badawczy. Szczególnie w tzw. naukach humanistycznych badania nie polegają na spektakularnych sukcesach i ewentualnych dochodach, ale na wzbudzaniu refleksji i szerzeniu humanistycznej wrażliwości. Chyba

o tym zapomniano. W ostatnim czasie problemy zaczęły nabrzmiewać. Młodzi badacze, już zupełnie zorientowani na tzw. punkty, finansują swoje artykuły w czasopismach, które hurtem publikują, często bezwartościowe, kolejne tomy. Namówienie autorów do pracy nad podręcznikiem – jakże wartościowym i pożądanym – zakrawa o cud. Podręcznik przestał się zupełnie liczyć. Przy tak niskiej punktacji – trudno się dziwić. Podręczniki zostały zupełnie zignorowane przy ocenie wydawnictw, a przecież to też są oryginalne treści, dorobek intelektualny często całego życia naukowego. Ostatni temat, o którym pragnę wspomnieć, to księgarnie i szeroko rozumiany kolportaż oraz udostępnianie treści. Wyraźnie widać, że księgarnie w Polsce, w swej formie tradycyjnej, nie odrodzą się jeszcze przez wiele lat. To czysta ekonomia, której funkcją jest czytelnictwo.

W tej sytuacji najważniejsza jest edukacja elementarna, czyli kształtowanie nawyków czytania. To jednak osobne zagadnienie. Istotne będzie skłonienie wydawców do bezpłatnego udostępniania treści publikacji naukowych. Każda taka inicjatywa powinna być rekompensowana z budżetu.

Kończąc, pragnę jeszcze podzielić się refleksją dotyczącą specyfiki powstawania i funkcjonowania wydawnictw. Zaistnienie wydawnictwa, a tym bardziej wydawnictwa publikującego treści naukowe, to rzadkość i cenne zjawisko. Zazwyczaj wiąże się z osobą, której potencjał intelektualny jest w stanie sprostać temu wymagającemu zajęciu. Jeśli spojrzeć na początki znacznych i renomowanych wydawnictw, to właśnie tak zaczynały – były zmaterializowaniem myśli rodzącej się w czasie wieloletnich studiów i samokształcenia. Nie bez przyczyny

takie wydawnictwa nazwy swe wywodziły od nazwisk założycieli – nie muszą chyba wymieniać, są nam powszechnie znane. Wymagało to od twórców wydawnictw szerokiego znawstwa zagadnień naukowych, oczytania, ale przede wszystkim wrażliwości i pewnego niewytłumaczalnego „daru” /talentu. Powoływano także wydawnictwa przy szacownych instytucjach naukowych i badawczych, które do tej pory z powodzeniem realizują idee założycieli. Obecnie w przeważającej liczbie wydawnictw zatrudnieni są specjaliści o wysokich kwalifikacjach i niejednokrotnie o tej wyjątkowej bibliofilskiej wrażliwości. Owocem ich zaangażowania są książki, czyli bezcenne, materialne świadectwa naszego rozwoju i naszej kultury. Jeśli nadal będziemy tak konsekwentnie utrudniać pracę wydawniczą, klasyfikując, punktując i ograniczając dofinansowania, to popełnimy jeden z największych błędów cywilizacyjnych – spłycimy poziom intelektualny społeczeństwa i zamknijemy drogę rozwoju następnym pokoleniom. Warto pamiętać, że wartość książki można mierzyć jedynie poprzez jej poznawczy wpływ na czytelnika – nawet nielicznego. Jeśli już musimy oceniać publikację, to nie z automatu, według kiedyś przyznanych punktacji, ponieważ to jest ulotna i uogólniona gwarancja jakości, lecz raczej powierzając wnikliwą analizę obiektywnym i niezależnym gremiom naukowym.

Jeszcze ostatnia refleksja. Dopóki tematy edukacji i szeroko rozumianej nauki nie zaczną być częściej prezentowane w mediach, dopóty niezrozumiałe będą Państwa postulaty, a tym samym nie będą miały szerszego poparcia społecznego, które w demokracji jest konieczne. Należy wykreować przekaz i nakłonić do tego

przekazu rządzących i media. Inaczej będzie to ciągle margines codzienności.

Podsumowując, uważam za zasadne:

1. Zdecydowanie zwiększyć poziom finansowania nauki.
2. Utworzyć niezależne gremia (nawet międzynarodowe) oceniające dane dziedziny naukowe i projekty.
3. Zrezygnować z punktacyjnego oceniania dorobku na rzecz opisowego.
4. Zwiększyć współpracę publiczno-prywatną, ale przy uproszczeniu procedur.
5. Zlikwidować listy czasopism i wydawnictw naukowych na rzecz wnikliwej analizy treści wydawniczych.
6. Odbiurokratyzować i odpolitycznić naukę.
7. Wprowadzić rekompensaty za udostępnianie treści.
8. Wykreować przekaz dotyczący edukacji i czytelnictwa.

Zdaję sobie sprawę, że są to postulaty trudne do urzeczywistnienia. Obawiam się jednak, że jeśli nie zostaną podjęte szybkie i zdecydowane kroki, to zapłacimy za to, jako społeczeństwo, bardzo wysoką cenę.

Jeszcze raz dziękuję i życzę powodzenia.

Łączę wyrazy szacunku

Tomasz Adamski

Od redakcji: List został opublikowany również w „Bibliotece Analiz”.



COPYRIGHT POLSKA – KWARTALNIK NR 3/4/2021

Kwartalnik informacyjno-edukacyjny wydawany przez SAiW COPYRIGHT POLSKA zawiera informacje o działalności Stowarzyszenia, a także podejmuje problematykę praw własności intelektualnej, w szczególności w obszarze aktywności wydawniczej: praw autorskich, praw pokrewnych oraz prawnej ochrony baz danych.

Głównym celem wydawnictwa jest prowadzenie wśród członków Stowarzyszenia działalności edukacyjnej mającej podnieść świadomość prawną oraz ułatwić prowadzenie działalności wydawniczej z zapewnieniem wysokiego poziomu ochrony praw własności intelektualnej.

Redaktor naczelna: Marzenna Wojciechowska

Opracowanie graficzne okładki: Magdalena Błażków, KreacjaPro

Opracowanie graficzne i skład: Elżbieta Wastkowska, ProDesGraf

Korekta: Sylwia Chrabałowska

Wydawca:  STOWARZYSZENIE AUTORÓW I WYDAWCÓW
COPYRIGHT POLSKA

Stowarzyszenie Autorów i Wydawców Copyright Polska

ul. Krupnicza 12/6, 31-123 Kraków

Adres redakcji: ul. Nowogrodzka 62b/8, 02-002 Warszawa

Kontakt: m.wojciechowska@copyrightpolska.pl

numery ISSN:

Wydanie elektroniczne online posiada numer ISSN 2720-1066

Wydanie drukowane posiada numer ISSN 2720-1724

3/4/2021 Warszawa

